Survival Race we Wrocławiu

W ostatnich latach biegi cieszą się coraz większą popularnością. Biegają wszyscy: dzieci, młodzież, dorośli a nawet seniorzy. Gdzie człowiek nie spojrzy tam biegacze. Jedni biegają dla zdrowia inni dla zabawy jeszcze inni dla rywalizacji sportowej. W Ozimku zawiązała się nieoficjalna grupa pasjonatów pod nazwą TEAM OZIMEK, o czym już kiedyś pisaliśmy. Członkowie tej grupy uczestniczą w różnego rodzaju wyzwaniach począwszy od krótkich biegów miejskich przez maratony piesze po … . No właśnie. Team Ozimek podjął kolejne wyzwanie, jakim jest bieg z przeszkodami.

We Wrocławiu zorganizowano w ten weekend biegi miejskie z przeszkodami pod nazwą Survival Race. To już nie pierwsza odsłona tej imprezy, która poza Wrocławiem odbywa się również w Poznaniu i Warszawie. W ubiegłym roku uczestnicy biegu mieli do wyboru bieg na trzech dystansach: 3 km i 15 przeszkód, 6km i 30 przeszkód oraz 12 km i 50 przeszkód. W tym roku organizatorzy postanowili poszerzyć ofertę o kolejne dwa dystanse: 24 km i 100 przeszkód i 36 km i 150 przeszkód. Było w czy wybierać.

TEAM OZIMEK podjął wyzwanie na dystansie 12 km i 50 przeszkód. Ekipa 10 mieszkańców Ozimka z powodzeniem dotarła na metę gdzie czekały na uczestników pamiątkowe medale. Zadowoleni z ukończenia biegu już w drodze powrotnej rozmyślali o kolejnym wyzwaniu, bo jak wiadomo w miarę jedzenia apetyt rośnie. Kto wie może za rok 24/100 a może 36/150. Czas pokaże.